

Sygn. akt VIII RC 158/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 1 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie VIII Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Dorota Pękała

Protokolant: sekretarz sądowy Ewelina Pres

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2017 r.

na rozprawie sprawy

z powództwa J. S.

przeciwko B. S.

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

oddala powództwo.

VIII RC 158/16

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym dnia 25 marca 2016 r. powód J. S. wniósł

o uchylenie jego obowiązku alimentacyjnego względem B. S..

W uzasadnieniu żądania wskazał, że pozwana jest jego byłą żoną, a on na mocy wyroku rozwiązującego małżeństwo stron. zobowiązany został do łożenia na jej rzecz tytułem alimentów kwoty po 600 zł miesięcznie. Aktualnie, jak wskazał powód, jego sytuacja materialna nie pozwala mu na alimentowanie byłej żony, albowiem nie uzyskuje on żadnych dochodów, gdyż od marca 2015 roku był zmuszony zamknąć prowadzoną uprzednio działalność gospodarczą i od tamtej pory pozostaje bez pracy. Utrzymuje go obecna partnerka, K. N., z którą posiada dwoje dzieci.

Pozwana B. S. wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem wydanym dnia 30 marca 2009 r. wydanym w sprawie XRC 4299/05 Sąd Okręgowy rozwiązał związek małżeński stron zawarty w dniu 11 sierpnia 1979 r. z wyłącznej winy powoda. Tym samym orzeczeniem Sąd zobowiązał powoda do łożenia na rzecz pozwanej B. S. renty alimentacyjnej w kwocie po 600 zł miesięcznie. Z wyrokiem Sądu Okręgowego nie zgodził się powód i wniósł od niego apelację, domagając się zmiany wydanego orzeczenia poprzez rozwiązanie małżeństwa z winy pozwanej, ewentualnie z winy obu stron oraz o oddalenie żądania pozwanej o zasądzenie alimentów od powoda. Wyrokiem z dnia 26 listopada 2009 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację.

Podczas orzekania w sprawie o rozwód pozwana zamieszkiwała sama w mieszkaniu, które powstało w wyniku adaptacji strychu w domu należącym do rodziców powoda. Wcześniej małżonkowie zamieszkiwali tam razem, a środki na adaptację strychu pochodziły w części z majątku odrębnego pozwanej. Strony posiadały wspólną córkę, I. S., która w dacie orzekania rozvodu jej rodziców była już pełnoletnia i prowadziła oddzielne gospodarstwo domowe.

Pozwana nie płaciła za użytkowanie mieszkania mieszkającej w tym samym budynku teściowej. Opłaty eksploatacyjne dla mieszkania zajmowanego przez pozwaną i rodziców powoda były wspólne, za wyjątkiem opłaty za energię elektryczną, za którą pozwana płaciła odrębnie początkowo po około 200 zł miesięcznie. Z czasem popsuła jej się lodówka, pralka, telewizor i komputer, w związku z czym pozwana nie korzystała z wielu odbiorników energii i opłata za prąd poza sezonem zimowym spadła do około 80 zł miesięcznie. Woda w mieszkaniu pozwanej podgrzewana była przy pomocy energii elektrycznej. B. S. w tamtym okresie była zatrudniona w Urzędzie Miejskim w S. na stanowisku podinspektora za wynagrodzeniem netto 1393,09 zł. Jej umowa o pracę zawarta była na czas określony, na zastępstwo spowodowane ciężką chorobą innej pracownicy. Na żywność pozwana wydawała po 30 zł dziennie, 200 zł miesięcznie wydawała na pralnię i kosmetyki, od 150 do 200 zł miesięcznie na zakup odzieży, spłacała ratę za telefon komórkowy po około 150 - 200 zł w skali miesiąca. Użytkowała stary samochód marki P. (...). Koszty eksploatacji pojazdu były duże; czasami wynosiły kwartalnie 1000 zł, a czasami 500 zł. Pozwana miała odciętą rurę gazową doprowadzającą gaz do grzejników i zmuszona była korzystać z grzejników olejowych. B. S. spłacała kredyt w kwocie po 82 zł miesięcznie, prywatnie leczyła się stomatologicznie, a na środki czystości wydatkowała po około 180 zł miesięcznie. Pozwana w sprawie o rozwód żądała alimentów od powoda w kwocie po 2000 zł w skali miesiąca.

J. S. w czasie orzekania rozwodu prowadził Zajazd i Hotel (...) w S., w ramach działalności gospodarczej. Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku rozwodowego deklarował, że z tej działalności tej osiąga dochód 1500-1600 zł miesięcznie. Strony posiadały rozpoczętą budowę domu w S. przy ul. (...). W tym domu zamieszkiwał powód; okresowo z K. N., z którą był od kilku lat związany i z którą posiadał syna D. ur. (...) Powód zobowiązany był wówczas do łożenia kwoty po 4000 zł miesięcznie z tytułu bezumownego korzystania z lokalu, w którym prowadził Zajazd. Kwoty tej nie uiszczal, chociaż doliczał ją do kosztów prowadzonej działalności. Miał z tego tytułu zadłużenie wysokości około 150 000 zł. Toczyły się przeciwko niemu sprawy z powództwa Gminy M. S. o wydanie nieruchomości (Zajazdu) i o zapłatę za bezumowne korzystanie z lokalu. Pierwotnie powód zawierał umowę dzierżawy lokalu z P.P. P., a po likwidacji tej jednostki, w jej prawa wstąpiło miasto S.. Nowy podmiot nie chciał zawrzeć z powodem nowej umowy dzierżawy. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 września 2009 r. wydanym w sprawie IC 389/07J. S. zobowiązany został do zapłaty na rzecz Gminy M. S. kwoty 142.142,86 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 maja 2007 r., a wyrokiem wydanym w sprawie IC 693/07, także z dnia 21 września 2009 r. – do wydania Gminie M. S. nieruchomości zabudowanej o powierzchni 3416 metrów kwadratowych, położonej w S. przy ul. Kopalnianej 2, obejmującą działkę nr (...) z obrębem 144/1 w D. w stanie wolnym od osób i rzeczy reprezentujących jego prawa. Powód miał zasądzone na syna D. alimenty w wysokości 500 zł miesięcznie i płacił je K. N.. Utrzymywał także regularny kontakt z synem. J. S. posiadał samochód osobowy marki X. (...) oraz samochód dostawczy. W 2008 r. powód wraz z synem i K. N. był na kilkudniowych wycieczkach w Egipcie i we W..

Dowód: dokumenty w aktach sprawy SO w Szczecinie (...)

Obecnie powód ma 58 lat. Z zawodu jest inżynierem mechanizacji rolnictwa. Mieszka z K. N. w jej mieszkaniu oraz dwójką dzieci z obecnego związku: synem D. oraz córką Z., która urodziła się (...) Na mocy decyzji Powiatowego Urzędu Pracy w C. powód z dniem 7 maja 2015 roku został uznany za osobę bezrobotną. J. S. oficjalnie nie zarobkuje od 2011 roku. W 2010 r. zmuszony był wydać wierzycielowi Gminie M. S. nieruchomość, w której prowadził Zajazd i Hotel (...). Z tytułu sprzedaży wyposażenia Zajazdu otrzymał około 30 000 zł. Pieniądze te przeznaczył na zaspokojenie swoich potrzeb, bowiem od 2011 r. praktycznie nie pracował. Pozostawał na utrzymaniu swojej partnerki i matki, U. S., która od 2012 roku mieszkała z powodem, a która zmarła w styczniu 2016 r. w wieku 96 lat. Matka powoda otrzymywała emeryturę w wysokości około 2528,29 zł miesięcznie.

W dniu 25 października 2011 r. odbyła się licytacja samochodu powoda marki C. (...). Pojazd został sprzedany za kwotę 7900 zł, a pieniądze uzyskane z licytacji zostały przeznaczone dla pozwanej na spłatę zaległych alimentów na jej rzecz od powoda. Aktualnie powód jeździ czternastoletnim samochodem marki I.. J. S. uzyskuje nieudokumentowane dochody, których nie ujawnił przed Sądem, a których wysokości Sąd nie był w stanie ustalić. Powód mieszka w mieszkaniu konkubiny. Czynnosc w tamtym mieszkaniu wynosi około 400 zł, opłata za energię elektryczną około 100 zł i za gaz około 115 zł miesięcznie. Powód ma zasądzone alimenty na syna w kwocie po 800 zł, a na córkę po 300 zł miesięcznie.

Powód i pozwana dotychczas nie podzielili majątku małżeńskiego, w skład którego wchodzi między innymi nieruchomości gruntowa z niewykończonym budynkiem mieszkalnym przy ul. Marmurowej w S. i mieszkanie w K. koło D..

Dowód: przesłuchanie powoda k. 43-44

zaświadczenie o dochodach k.7

kopia decyzji k.8

B. S. liczy 59 lat i z zawodu jest technikiem ogrodnikiem. Od sierpnia 2016 r. pozwana pracuje na stanowisku gońca w Urzędzie Miejskim w S. na umowę zastępstwa. Obecnie pozwana zarabia netto 1880 zł miesięcznie. W dalszym ciągu mieszka sama w zaadaptowanym strychu w domu byłych teściów. Teściowie pozwanej nie żyją, a dom, w którym mieszkali odziedziczył powód z rodzeństwem. Pozwana płaci za średnio energię elektryczną kwotę 250 zł co dwa miesiące. W okresach grzewczych jest to kwota znacznie wyższa, bowiem nadal pozwana ogrzewa mieszkanie grzejnikiem olejowym. Pozostała część budynku, poza mieszkaniem zajmowanym przez pozwaną nie jest ogrzewana, w związku z czym budynek jest wyziębiony. W styczniu 2016 r. temperatura w mieszkaniu pozwanej wynosiła zazwyczaj 9 stopni, a po ogrzewaniu mieszkania przez całą noc grzejnikiem olejowym temperatura podnosiła się do 12 stopni. Ostatni rachunek pozwanej za energię elektryczną wyniósł 705 zł. B. S. ma odcięty gaz. Pozwana żyje w trudnych warunkach, chociażby dlatego, że w mieszkaniu posiada jedynie zimną wodę. W nieodległej przeszłości groziło jej również odcięcie dopływu wody z powodu zaległości w opłatach. Była żona powoda nie była w stanie porozumieć się z nim co do płatności za wodę. Budynek, w którym mieszka jest domem dwurodzinnym. Obecnie poza nią nikt w tym domu nie zamieszkuje. Wcześniej mieszkała teściowa i inna rodzina. Pozwana chciała płacić za wodę jedynie w takim zakresie, w jakim sama z tej wody korzystała. Obecnie zaległa opłata za wodę wynosi 900 zł. Wcześniej była to kwota 1200 zł. B. S. zaczęła spłacać zadłużenie za wodę, bowiem nie miała innego wyjścia, gdyż powód zagroził jej odcięciem dopływu wody. Ostatnio zabrano pozwanej pojemnik na śmieci. Zasadzonych alimentów na rzecz pozwanej powód nie płaci i posiada z tego tytułu zaległość w kwocie około 25000 zł. B. S. płaci za swój telefon komórkowy 60 zł miesięcznie. W dalszym ciągu dysponuje samochodem, który posiadała w czasie ustalania alimentów na jej rzecz od powoda, jednakże pojazd jest niesprawny i pozwana obecnie go nie użytkuje. Roczna opłata za samochód wynosi 450 zł. B. S. prosiła powoda o pomoc w naprawie akumulatora, ale tej pomocy nie uzyskała. Pozwana nie posiada pralki i lodówki. Do niedawna nie miała też telewizora. W ostatnim czasie otrzymała od córki stary telewizor, ale korzystanie z niego pochłania dużo energii elektrycznej. Pozwana nie zaciąga kredytów i stara się żyć bardzo skromnie. Nie wydaje pieniędzy na papierosy, a alkohol spożywa sporadycznie. Nie jest z nikim związana. Nie posiada nikogo na utrzymaniu, nie kontroluje na bieżąco stanu swego zdrowia, chociaż w 1991 roku przeszła operację guza piersi. Pozwana wymaga leczenia stomatologicznego, lecz nie stać jej na to leczenie. Koleżanka pozwanej mówiła jej, że jest jej wiadome, iż okresowo powód pracuje na terenie Niemiec.

Dowód: przesłuchanie pozwanej k. 39-42

zaświadczenie o dochodach pozwanej k.38

Sąd zważył co następuje:

Powództwo oparte zostało na treści art. 138 k.r.o. i okazało się nieuzasadnione. Powołany przepis stanowi, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy w przedmiocie alimentów. Jak wynika z treści powołanego przepisu, przesłanką uchylenia obowiązku alimentacyjnego, podwyższenia lub obniżenia alimentów jest „zmiana stosunków”, która może wystąpić zarówno po stronie zobowiązanego, jak i uprawnionego do alimentów. Przez pojęcie „stosunków”, zgodnie z treścią orzeczenia Sądu Najwyższego, z dnia 19 lipca 1974 r., II CO 9/74 (nie publ.), należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu. Zmiana stosunków może więc dotyczyć istotnego zmniejszenia możliwości zarobkowych (albo też całkowitego ich ustania) i majątkowych zobowiązanego. Może także polegać na zwiększeniu usprawiedliwionych

potrzeb uprawnionego. Dla stwierdzenia, czy nastąpiła zmiana stosunków, o których mowa art. 138 kro, należy wziąć pod uwagę, czy istniejące warunki oraz okoliczności mają charakter trwałe. Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23.10-16.11.1954 r., I Co 41/54, Pip 1955, z. 12, s. (...), należy brać pod uwagę, czy zmiany te dotyczą okoliczności zasadniczych, ilościowo znacznych i wyczerpują te przesłanki, które w istotny sposób wpływają na istnienie, czy zakres obowiązku alimentacyjnego. Zmiana wyroku lub umowy, którą ma na względzie art. 138 k.r.o. może między innymi polegać na stwierdzeniu ustania obowiązku alimentacyjnego, wobec odpadnięcia jednej z przesłanek uzasadniających ten obowiązek, czy to po stronie uprawnionej, czy to po stronie zobowiązanej (wyrok SN z dnia 21 stycznia 1999 r, (...), niepubl.).

Art. 60 § 2 k.r.o. reguluje przesłanki orzeczenia przez sąd obowiązku alimentacyjnego na rzecz rozwiedzionego małżonka, który nie został (choćby częściowo) uznany za winnego rozkładu pożycia małżeńskiego i stanowi, że jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku. Art. 61 k.r.o. stanowi, że do obowiązku dostarczania środków utrzymania przez jednego z małżonków rozwiedzionych drugim stosuje się odpowiednio przepisy o obowiązku alimentacyjnym między krewnymi (z zastrzeżeniem przepisu artykułu poprzedzającego). Wobec powyższego przy ustalaniu obowiązku alimentacyjnego między byłymi małżonkami ma zastosowanie przepis art. 135 § 1 k.r.o. W myśl powołanego przepisu zakres obowiązku alimentacyjnego uzależniony jest z jednej strony od wielkości usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji; z drugiej zaś od wielkości majątkowych i zarobkowych możliwości zobowiązanego do świadczenia. Zgodnie z wytycznymi Sądu Najwyższego w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty (uchwała z dnia 16 grudnia 1987 r., sygn. akt III CZP 91/86) pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje. Przez usprawiedliwione potrzeby rozumie się jednak nie tylko te elementarne polegające na zapewnieniu minimum egzystencji. Chodzi bowiem o stworzenie uprawnionemu normalnych warunków życia, odpowiadających jego wiekowi, stanowi zdrowia, jeżeli uprawniony nie może zaspokoić swych potrzeb własnymi siłami. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że w dalszym ciągu istnieją podstawy do obowiązku alimentacyjnego powoda względem pozwanej. Sytuacja życiowa B. S. nie zmieniła się niemal w ogóle od czasu orzeczenia alimentów przez Sąd Okręgowy, a następnie przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie. Oba Sądy uznały, że rozwód orzeczony z wyłącznej winy powoda pociągnął za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej pozwanej i w związku z tym powód został obciążony obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz byłej żony. Wysokość alimentów ustalona została na poziomie 600 zł miesięcznie. Od czasu orzeczenia rozwodu pozwana nadal żyje z bardzo skromnej pensji, w dalszym ciągu mieszka sama na poddaszu w domu byłych teściów, a jej warunki życiowe są jeszcze gorsze niż w dacie orzekania rozwodu. Kobieta ma zimno w domu, budynek, w którym mieszka nie jest ogrzewany, pozwana nie ma dostępu do ciepłej wody, nie posiada podstawowych sprzętów gospodarstwa domowego. B. S., zdaniem Sądu, znajduje się wręcz w niedostatku.

J. S. żądanie pozwu oparł zasadniczo na tym, że obecne nie uzyskuje żadnych dochodów. Aktualnie powód już nie prowadzi działalności gospodarczej i posiada status osoby bezrobotnej. W pierwszej kolejności należy wskazać, że w ocenie Sądu jest wysoce prawdopodobne, że powód uzyskuje nieujawnione dochody. Pozwana zeznała, iż wiadomo jej od koleżanki, że J. S. okresowo wykonuje pracę zarobkową na terenie Niemiec. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej w tym zakresie, chociażby dlatego, że powód po zlicytowaniu jego samochodu marki C. (...) nabył pojazd marki I., więc w jakiś sposób musiał wejść w posiadanie środków pieniężnych na jego nabycie. Poza tym dochód konkubiny powoda nie jest na tyle wysoki, aby w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, mógł być uznany za wystarczający na utrzymanie czterech osób. J. S. jawi się jako osoba niewiarygodna, chociażby dlatego, że w sprawie rozwodowej swoje

miesięczne dochody z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej oceniał na kwotę około 1500-1600 zł, a zeznając w sprawie niniejszej wysokość tych dochodów określił na kwotę 5000-6000 zł.

Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga fakt, że powód nie stracił możliwości zarobkowych. Nie został uznany za osobę całkowicie albo częściowo niezdolną do pracy, jest w wieku aktywności zawodowej, cieszy się dobrym zdrowiem, posiada wyższe wykształcenie, atrakcyjny zawód i duże doświadczenie zawodowe w prowadzeniu usług gastronomiczno hotelarskich i w organizowaniu różnorodnych imprez. Powinien, zatem dołożyć wszelkich starań, ażeby podjąć zatrudnienie, które umożliwi mu wspieranie finansowe byłej żony.

Sąd w niniejszym postępowaniu nie badał czy i w jakim zakresie zmniejszyły się możliwości płatnicze powoda w odniesieniu do okresu, kiedy wydane zostało poprzednie orzeczenie określające wysokość alimentów należnych od niego pozwanej. Powód bowiem żądał jedynie ustalenia wygaśnięcia jego obowiązku alimentacyjnego względem byłej żony, nie formułując przy tym żądania alternatywnego o obniżenie alimentów.

Mając na uwadze treść powołanych przepisów i całokształt wskazanych okoliczności orzeczono jak w sentencji.